

## Teniści dają dobry przykład Makabi usunięte ze Związku Czas skończyć z dwunarodowością Żydów

W niedzielę odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie Polskiego Związku Lawn-Teniseowego. Przewodził p. k. Steifer. Zebranie przyznało honorowy tytuł mistrzowi Polski Jadwidze Jędrzejewskiej.

W wolnych wnioskach delegacji AZS Poznań i Bydgoszcz złożyli sensacyjny wniosek, aby członków Makabi skreślić z listy członków P. Z. L. T. oraz zabronić rozgrywania turniejów narodowoślowych (podobne turnieje organizują związki żydowskie i niemieckie).

Nad tym wnioskiem wywiązała się dłuższa dyskusja, w której m. in. zabrał głos radca Olchowicz, wypowiadając się za wnioskiem. Zdaniem radcy Olchowicza, należenie członków P. Z. L. T. do międzynarodowych organizacji, jest demonstracją, a uchwalenie powyższego wniosku byłoby kontrdemonstracją.

W głosowaniu wnioski poznańsko-bydgoskie uchwalono 70 głosami przy 2-ach sprzeciwiających się (Makabi Chorzów i Makabi Łódź) przy 6-ciu wstrzymujących się od głosowania (Katowicki Klub Tenisowy).

Uchwalony wniosek ma następujące brzmienie:

1) skreślić z listy P. Z. L. T. członków światowego związku Makabi i innych światowych związków po uprzednim wezwaniu tych członków do wystąpienia

z międzynarodowego związku. 2) zakazać członkom P. Z. L. T. organizowanie turniejów narodowoślowych.

Należy mieć nadzieję, że rów-

niez inne związki sportowe pójdą za przykładem tenisistów i wyeliminują jeśli już nie żydów, to przynajmniej kluby żydowskie ze swojego grona.

## Krwawe demonstracje w Belgradzie podczas wizyty min. Delbosa

Strzały przed gmachem parlamentu

BELGRAD, 12. 12. Francuski minister spraw zagranicznych Delbos przybył dziś o godz. 9-rano do Belgradu. Znajdował się on w towarzystwie posła francuskiego w Belgradzie, Brugeres. Na dworcu min. Delbos powitany został przez premiera Stojadinowicia, oraz innych ministrów i wysokich urzędników MSZ. Kompania honorowa ustawiona na peronie oddała min. Delbosowi honory wojskowe. Przed dworcem i wzdłuż ulic, prowadzących do centrum miasta ustawili się wielkie tłumy.

Po przejeździe samochodów, wiozących gości francuskich, duża część publiczności, złożona głównie ze studentów, usiłowała uformować pochód i pomaszerować w głąb miasta.

Zandarmeria i policja przeciwstawiły się demonstrantom. — Przed budynkiem parlamentu doszło do ostrych starć pomiędzy

konną policją i około 300 manifestantami, przy czym rzucono kamienie, oraz oddano kilka strzałów.

Również w innych częściach miasta doszło do mniejszych starć.

PARYŻ, 12. 12. Agencja Havasa donosi z Białogrodu: W czasie dzisiejszych manifestacji uli-

MOSKWA, 12. 12. W niedzielę przeprowadzone zostały w ZSSR wybory przygotowawcze już od dawna. W wyborach tych wzięło

udział 90 milionów ludzi. Lokale wyborcze otwarte były od godziny 6-ej do godziny 24-ej. Ulice Moskwy udekorowane były czer-

wonymi sztandarami oraz transparentami i portretami głównych przewodców partyjnych. Nazwiska i fotografie kandydatów wystawionych w poszczególnych okręgach, uwidocznione były na specjalnych plakatach.

Już przed 6-tą rano zgromadziły się w Moskwie wielkie tłumy, ludności przed lokalami wyborczymi, tak że w chwili otwarcia ich rozpoczął się prawdziwy szturm na te lokale.

Wyborcy udawali się do lokali wyborczych już to w zorganizowanych grupach pod wodzą specjalnych agitatorów, już to pojedynczo.

Lokale wyborcze udekorowane były kwiatami a na ścianach przybito wyciągi z nowej konstytucji. Każdy wyborca otrzymywał kratkę, na której znajdowało się nazwisko kandydata. Zadanie jego ograniczało się do umieszczenia kartki wyborczej w kopercie i wrzucenia tej koperty do urny.

Liczą się tu ze 100procentowym udziałem w wyborach, uprawnionych do głosowania, kontrola bowiem wyborców została tak szczególnie zorganizowana, że nikt nie „osiemnieli się” nie wziąć udziału w „wyborach”.

Stała w towarzystwie Woroszyłowa, Molotowa i innych wybitniejszych osobistości sowieckich głosował w obrębie Kremlu.

## Arystokracja i Wielki Przemysł łączą się w Stronnictwo Zachowawcze

W niedzielę odbył się zjazd zjednoczenia stronnictw zachowawczych przy udziale 400 osób.

Referat polityczny wygłosił ks. Janusz Radziwiłł, referat gospodarczy prof. Adam Krzyżanowski.

Po referatach rozwinęła się dyskusja, w której wszyscy stwierdzali konieczność konsolidacji żywiołów konserwatywnych.

W toku obrad uchwalono nowy statut i przyjęto dla ugrupowań konserwatywnych nazwę Stronnictwa Zachowawczego. Dokonało następnie wyboru władz nowego stronnictwa.

Prezesem Stronnictwa i Rady Naczelnej został Adolf hr. Bniński. Pierwszym wiceprezesem prof. Jerzy Michalski, drugim wiceprezesem p. Wacław Brun. Wybrano też 32 członków Rady Naczelnej.

Do zarządu zaś weszli: dr. Witold Babiński, Stanisław hr. Badeni, Gustaw Geyer, Jan Leon Konopka, prof. Adam Krzyżanowski, prezes Jan Lipski z Poznania,

prof. Alfred Ohanowicz, Janusz ks. Radziwiłł, Bronisław Rykowski, adw. Stanisław Schultz, Artur hr. Tarnowski, Stanisław Wańkowicz i Paweł hr. Zółtowski.

Wreszcie uchwalono rezolucję, w której stwierdzono, że stronnictwo stoi „przy konstytucji kwietniowej, którą uważa za podstawę organizacji państwa”.

Stronnictwo uważa deklarację p. k. Koca za dobrą podstawę działania i gotowe jest współdziałać czynnie w dziele konsolidacji.

W dziedzinie gospodarczej rząd winien dać pełną możliwość rozwoju inicjatyw prywatnej.

Zwracał uwagę fakt, że do władz stronnictwa nie weszli nikt z grupy „Słowa”, w szczególności ani Cat - Mackiewicz, ani poseł Hutten - Czapski, ani senator Rdułowski.

Również uderzające jest, że na czele stronnictwa stanął nie ks. Janusz Radziwiłł, ale hr. Bniński, b. wojewoda poznański i w swo-

im czasie kandydat na Prezydenta, popierany w maju 1926 r. przez pewne koła narodowe przeciwko prezydentowi prof. Ignacemu Mościckiemu.

## Wstrząsający wypadek w Wełnowcu Zabrakło tylko 2 metrów a nieszczęśliwy górnik byłby uratowany

KATOWICE, 12. 12. Pod Wełnowcem koło Katowic wydarzył się wstrząsający wypadek śmierci bezrobotnego, zajętego nielegalnym wydobywaniem węgla z dzikiej odkrywk.

Mieszkaniec Wełnowca, Franciszek Żyła, kopał węgiel w jednym z szybków na głębokość 10 metrów pod ziemią. Nagle bezrobotny poczuł wien trujących gazów. Korzystając więc z pomocy towarzysza strażakowego u wylotu szybu zaczął się wspinać po linie na powierzchnię. Kiedy

jednak brakowało tylko dwóch metrów do uratowania się, Żyła stracił przytomność na skutek zatrucia i spadł na dno szybu, ponosząc śmierć na miejscu. Złotki nieszczęśliwego odstawiono do kostnicy.

Podobny wypadek śmierci wydarzył się onegdaj w Wojkowicach Komornych w Zagłębiu Dąbrowskim. Tam w podziemiach dzikiego szybku zostali przysypani dwaj górnicy swianami węgla i gruzu. Jednego zdołano uratować, drugi natomiast poniósł śmierć.

## Oślawiony Ejtingon znów daje znać o sobie

ŁÓDŹ, 12. 12. W szeregu zatargów na tle niehonorowania przez fabrykantów łódzkich umów o pracę i płace robotników, nie zabrakło również i firmy N. Ejtingon, w której zatargi takie są bardzo częste.

Obecnie związki zawodowe wystą-

pili do Inspektoratu Pracy z wnioskiem o przeprowadzenie szczegółowych badań i uzgodnienia plac w zakładach tej firmy, szczególnie na oddziałach tkalni i przędzalni. Na skutek tego wniosku Inspektorat Pracy podjął już kroki interwencyjne.

## Dzieła sztuki dla naszych Czytelników

Przyozdobienie mieszkania dziełami sztuki, — obrazami, rzeźbami, drzeworytami i akwafortami, jest gorącym pragnieniem każdego kulturalnego człowieka. Na przeszko-dzie stają ciężkie warunki gospodar-cze doby obecnej, które uniemożli-wiają jednostkom przeciętnie sytu-owanym wydanie paruset złotych na nabycie prawdziwego dzieła sztuki.

Pragnąc umożliwić najszerszym kołom nabycie naprawdę wartości- wych dzieł sztuki, Komitet Przyja- ciół Sztuki w porozumieniu z orga- nizacjami artystów malarzy, rzeź- biarzy i grafików zorganizował w okresie od dnia 6 grudnia do dnia 23 grudnia rb. wielką przedświąteczną wystawę - sprzedaż dzieł sztuki.

Na sprzedaż przeznaczane są wy- łącznie prace zakwalifikowane przez jury złożone z przedstawicieli organizacji artystów. Dzieła te (ob-razy, rzeźby, grafika) w okresie trwania sprzedaży wystawione be- dą w salonie Komitetu Przyjaciół Sztuki Polskiej przy ul. Królew- skiej 17 oraz w salonach Stowarzy- szenia Techników przy ul. Czackie- go 3-5.

Otwarcie wystawy w salonach Stowarzyszenia Techników nastąpi w dniu 12 grudnia o godz. 12-tej. Celem poparcia akcji związków

artystycznych m. Warszawy oraz inicjatywy Komitetu Przyjaciół Sztuki, a także celem ułatwienia swym czytelnikom wykorzystania okazji taniego nabycia dzieł sztuki, zamieszczamy w porozumieniu z Komitetem specjalny ulgowy kupon. Kupon ten uprawniać będzie okaziciela do nabycia dzieł sztuki, objętych sprzedażą przedświątecz- ną, w cenach znacznie obniżonych w okresie do 23 grudnia r. b.

Przedświąteczna sprzedaż dzieł sztuki stanowić będzie więc wyjąt- kową okazję nabycia wartości- wych obrazów, rzeźb i dzieł grafiki- nych po cenach niezwykle niskich. Dodac należy, iż do nabycia będą dzieła najpoważniejszych artystów- stolicy, stale wystawiających na oficjalnych salonach.

### KUPON

wydawnictwa „A B C” upoważniający okaziciela do na- bycia w okresie do dnia 23. XII. 1937 r. dzieł sztuki po cenie zni- żonej o 10 proc. w salonie Komite- tu Przyjaciół Sztuki Polskiej przy ul. Królewskiej 17 oraz w salonie Stowarzyszenia Techni- ków przy ul. Czackiego 3-5.

## Tramwajarze łódzcy nie będą pracować 25 grudnia

ŁÓDŹ, 12. 12. Związek zawodowy tramwajarzy zawiadomił inspekcję pracy oraz dyrekcję kolei elektrycznej w Łodzi, iż zgodnie z uchwałami wal- nych zebrań pracowników, w pierw- szy dzień Bożego Narodzenia nie sta-

wią się oni do pracy. Jak donosiliśmy, dyrekcja KEL u- przednio już odrzuciła żądanie pra- cowników całkowitego „wstrzymania ruchu tramwajowego w dniu 25 gru- dnia.

## Uwolnienie „nauczycieli” boksu oskarżonych o wykroczenia antyżydowskie

KRAKÓW, 12. 12. Przed tutej- szym sądem okręgowym odpowia- da 11 oskarżonych o wykroczenia antyżydowskie i zorganizowanie bojówki.

Akt oskarżenia zarzucał oskar- żonym, na podstawie przeprowa- dzonego śledztwa, że utworzyli bojówkę, która uczyła boksu członków Stronnictwa Narodowe- go. Edukacja ta miała na celu wyszkolenie bojówkarzy.

Następstwem tej działalności były napady na ludność żydow- ską Krakowa. Aktem oskarżenia zostali objęci: Antoni Marcinkow- ski, magazynier firmy „Iskra Kar- mański”, Zbigniew Schaeffer, Jó- zef Frączek i jeszcze osiem osób. Po przeprowadzonej rozprawie

zapadł wyrok uniewinniający wszystkich oskarżonych z powo- du braku dowodów winy.

## Pożar w atelier filmowym „Kościszko pod Racławicami” poszedł z dymem papieros przyczyną katastrofy

Groźny wybuch i pożar wynikł w niedzielę o godz. 11-ej min. 20 przy ul. Leszczyńskiej 6, w gmachu 2-pię- trowym, mieszczącym laboratorium filmowe „Falanga” (właściciele S. Dekierowski i A. Drzewiecki). W po- koju montażowym na I-m piętrze, z oknami od frontu i od podwórza, w oknach od podwórza i ulicy. Jedno- cześnie cały zwoj taśmy filmowej, długości kilku tysięcy mtr., z obra- zem „Kościszko pod Racławicami”, stanął w płomieniach.

Rakowska, Lejtesa i Majblum po-

parzeni wybiegli na podwórze. Tam pospieszyli im z pomocą inni pra- cownicy, przeprowadzając do mieszk- ania dozorcę domu.

Tymczasem na miejsce katastrofy przybyli: I i III oddziały straży ogniowej. Strażacy w niespełna 15 minut pożar ugasili.

Wskutek akcji ratunkowej przer- wa w ruchu tramwajowym na ulicy Dobrej w stronę Książęcej trwała 12 minut.

Jak silny był ogień świadczy fakt, że z całkowitego urządzenia pokoju montażowego, gdzie oprócz wspom- nianego filmu, stołu dźwiękowego, aparatu filmowego i różnych koszt- wanych przyrządów, pozostały zgłisz- cza, przy czym ze ścian i sufitów odpadł tynk. Straty samego obrazu, który miał być demonstrowany w po- czątkach stycznia 1938 r. wynoszą około 250.000 zł., — nadto spalony aparat kinowy przedstawiał wartość 6.000 zł.

Dotkliwie poparzonego reżysera Lejtesa oraz pomocnika jego Majbluma opatrzyło pogotowie prywat- ne i przewiozło na kurację do domu.

Rakowska zaś, która uległa opa- reniu I i II stopnia głowy, twarzy oraz pleców, przewieziono do szp. Dziec. Jezus.

W sprawie wypadku wszczęto niezwłocznie dochodzenie, z którego wynika, iż przyczyną wybuchu i po- żaru było zatlenie się taśmy filmo- wej od papierosa.

Ponieważ cały gmach zaasekuro- wany jest od pożaru, przeto zniszc- zony przez pożar pokój montażowy został opieczetowany do czasu przy- bycia na miejsce komisji.

## Samochód bez szofera wpadł na tramwaj

Władysław Sterciecki, szofer, jechał taksówką ulicą Górczewską w stronę Ułrychowa. Wskutek śliskiej jezdni samochód zsunął się i wpadł tylnym

kołem do głębokiego rynsztoku.

Kierowca przy pomocy kilku prze- chodniów usiłował wypchnąć auto. Chcąc dopilnować, by przy wypycha- niu auto nie uległo uszkodzeniu wy- siadł, rozniecił odpowiednio uprzej- mych przechodniów, a następnie za- puścił silnik, włączył bieg i jedną ręką oparł rękę na manetce dodając gazu, a drugą popychał samochód. Nagle samochód wypchnięty z dołu szarpnął i całym pędem wpadł na tramwaj linii „9”, przysgniatając na stopniu kierowcę.

Wskutek zderzenia samochód zo- stał uszkodzony, tramwaj porysowa- ny, a kierowca doznał ogólnych obra-żeń.

## Skazanie kierownika przedzalni

ŁÓDŹ, 12. 12. Referat karny in- spektoratu pracy skazał na 6 ty- godni bezwzględnej aresztu kie- rownika przedzalni firmy „E. Szeps” — Maksymiliana Brenne- ra za zatrudnianie robotników w nocy. Wysoki wymiar kary zastoso- wano ze względu na recydywę.

## Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpal- ty (na wszystkich stronach po 6 szpalty); na 1-ej stronie — 1 zł, w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specja- lne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drob- nych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Ogłoszenie dysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji) w tekście str. 2 — 70 gr., w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Admi- nistracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tteł. 727-33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-38. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrytka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34. tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.